



© Bernardo Reyes

**Pablo Neruda** (wl. Ricardo Eliécer Neftalí Reyes Basoalto), ur. w 1904 r. w Parral, zm. w 1973 r. w Santiago. Chilijski poeta i polityk, laureat Nagrody Nobla. Lata młodości spędził w Temuco w południowym Chile, gdzie poznał Gabrielę Mistral, przyszłą laureatkę Nagrody Nobla. Szybko przyjął pseudonim Pablo Neruda, by zaoszczędzić ojcu nieprzyjemności posiadania syna poety. W 1924 r., w wieku dziewiętnastu lat, opublikował tomik *Dwadzieścia wierszy o miłości i jedna pieśń rozpacz*, który z czasem stanie się lekturą inicjacyjną dla rzeszy czytelników w Ameryce Łacińskiej i na całym świecie.

W 1927 r. rozpoczął karierę dyplomatyczną. W Hiszpanii zastała go wojna domowa. Przyjaźnił się z Rafaelem Albertim i Federico Garcíą Lorcą. W 1943 zaangażował się w politykę. Był członkiem Komunistycznej Partii Chile, senatorem; lata 1949–1952 spędził na wygnaniu. Dzięki kontaktom, między innymi z Picassem, uregulował swoją sytuację prawną w Europie. Wiele wówczas podróżował, bywał w Polsce.

W 1969 r. był prekandydatem Partii Komunistycznej na prezydenta, ale ostatecznie zrezygnował z ubiegania się o to stanowisko na rzecz Salvadora Allende, kandydata lewicowej koalicji Unidad Popular (UP). Allende został prezydentem w 1970 r. i mianował Nerudę ambasadorem we Francji. W 1971 r. poeta został uhonorowany Literacką Nagrodą Nobla.

W 1973 r., dwanaście dni po zamachu stanu Pinocheta, Pablo Neruda zmarł w szpitalu. Według oficjalnych źródeł powodem śmierci był rak prostaty, jednak zgodnie z wynikami badań międzynarodowej grupy ekspertów ogłoszonych w 2023 r. poeta został otruty jadem kiełbasianym, prawdopodobnie przez ludzi reżimu.



Pablo Neruda

Veinte poemas de amor  
y una canción desesperada



Dwadzieścia wierszy o miłości  
i jedna pieśń rozpaczy

Z języka hiszpańskiego tłumaczyła  
Marta Eloy Cichocka

## Poema 15

Me gustas cuando callas porque estás como ausente,  
y me oyes desde lejos, y mi voz no te toca.  
Parece que los ojos se te hubieran volado  
y parece que un beso te cerrara la boca.

Como todas las cosas están llenas de mi alma  
emergen de las cosas, llena del alma mía.  
Mariposa de sueño, te pareces a mi alma,  
y te pareces a la palabra melancolía.

Me gustas cuando callas y estás como distante.  
Y estás como quejándote, mariposa en arrullo.  
Y me oyes desde lejos, y mi voz no te alcanza:  
déjame que me calle con el silencio tuyo.

Déjame que te hable también con tu silencio  
claro como una lámpara, simple como un anillo.  
Eres como la noche, callada y constelada.  
Tu silencio es de estrella, tan lejano y sencillo.

Me gustas cuando callas porque estás como ausente.  
Distante y dolorosa como si hubieras muerto.  
Una palabra entonces, una sonrisa bastan.  
Y estoy alegre, alegre de que no sea cierto.

## Wiersz 15

Lubię patrzeć, jak milczysz, bo jakbyś tu nie była  
i słyszysz mnie z oddali, i mój głos cię nie tyka.  
Wydaje się, że oczy dokądś ci uleciały  
i że czyjś pocałunek usta twoje zamyka.

Ponieważ wszystkie rzeczy są pełne mojej duszy,  
wyłaniasz się z tych rzeczy duszą mą przepelnioną.  
Motylu marzeń sennych, jesteś jak moja dusza,  
i zdajesz się podobna do słowa melancholia.

Lubię patrzeć, jak milczysz i zdajesz się odległa.  
I wydajesz się skarżyć, motylu kołysany.  
I słyszysz mnie z oddali, i mój głos cię nie sięga:  
pozwól mi teraz milczeć milczeniem twoim własnym.

Pozwól mi także mówić do ciebie twoją ciszą,  
rozjarzoną jak lampa i zwykłą jak obrączka.  
Jesteś podobna nocy, cicha i rozgwieżdżona.  
Twoja cisza jest jak gwiazda, tak odległa i prosta.

Lubię patrzeć, jak milczysz, bo jakbyś tu nie była.  
Odległa, udręczona, jak gdybyś już umarła.  
A wtedy jedno słowo, uśmiech jeden wystarczy.  
I tak się cieszę, cieszę się, że to nie jest prawda.